MISTRZ SPRZED ROKU TRYUMFOWAŁ PONOWNIE

Czy wiedzą Państwo, że tenis ziemny jest grą sportową o znacznie starszym rodowodzie niż np. tak popularna ostatnio w naszym mieście i naszych Zakładach koszykówka, piłka ręczna czy nawet nowoczesna piłka nożna? Otóż tenis swoimi korzeniami sięga w Europie XIII, a w Polsce uprawiany jest od XIV wieku. Choć dla ścisłości powiedzieć od razu trzeba, że obecną formę i zasady rywalizacji w tej dyscyplinie usankcjonowały dopiero przepisy wymyślone (czy ułożone) przez niejakiego W. Wingfielda w roku 1874 (też dawno). Pierwszą międzynarodową organizacją tenisową była powołana w roku 1913 w Paryżu ILTF (International Lawn-Tennis Federation), w Polsce zaś Polski Związek Tenisowy zawiązany w roku 1921 w Poznaniu.

Tyle, w nawet nie telegraficznym skrócie o historii tenisa w ogóle... najnowsza historia tego sportu w naszych zakładach jest taka, że 25 lipca zakończył się trwający dwa miesiące V Turniej Tenisa Ziemnego o Puchar Prezesa ANWILU SA.

16 zawodników w grach pojedynczych oraz sześć par deblowych wzięło udział w tegorocznych rozgrywkach Pucharu -w sumie było to 19 osób, o trzy więcej w turnieju indywidualnym i dwie pary więcej w deblu niż miało to miejsce przed rokiem – i to jest jeden z sukcesów w organizacji tej imprezy. Drugim, też istotnym jest fakt, iż na tegorocznych meczach pojawiało się na kortach zdecydowanie więcej kibiców (członków rodzin czy kolegów z pracy zawodników), którzy gromko dopingowali swoich faworytów i rzęsistymi brawami nagradzali ich widowiskowe akcje, serwy z kategorii "asów" czy choćby pojedyncze, ale trudne do odebrania piłki. A jeśli dodamy do tego, że wszystkie mecze rozgrywane były w naprawdę koleżeńskiej atmosferze, a zawodnicy reprezentowali wysoki stopień wtajemniczenia i kunszt tenisowy, no, było na co popatrzeć. Organizatorom turnieju – **Piotrowi Anteckiemu** i **Romanowi Klepczarkowi** – należą się wielkie brawa, tak zresztą jak i samym zawodnikom, za wolę walki – bo pamiętajmy, że większość meczy odbywała się podczas ponad trzydziestostopniowych upałów.

16 zawodników, a puchar tylko jeden, w kolejnych meczach przegrani odpadali, zwycięzcy przechodzili do dalszej fazy rozgrywek... Najwyżej w turnieju indywidualnym zawędrowała czwórka tych samych zawodników co przed rokiem i oni też podzielili między siebie miejsca na podium. Obrońcą Pucharu był **Jacek Głowacki** (Dyrektor KA) – mistrzostwo zobowiązuje, w tym roku także doszedł do finału pokonując na tej drodze najpierw Marcina Basa, później Krzysztofa Wichrowskiego i Piotra Anteckiego – wszystkich w stosunku 2:0, by w meczu finałowym trafić na **Romana Klepczarka** (czwarta pozycja przed rokiem). Ten mecz Jacek Głowacki rozstrzygnął także na swoją korzyść wygrywając 2:1 (w setach 6:3, 5:7 i 6:2) i on też po raz drugi został zdobywcą Pucharu Prezesa. W walce o trzecie miejsce **Artur Sobolewski** wygrał z **Piotrem Ante-ckim** w stosunku 2:0 (w setach 6:4 i 6:2). (W zeszłorocznym turnieju Sobolewski zajął drugie miejsce, a Antecki trzecie).

Finaliści V Turnieju Tenisa ci sami co przed rokiem, ale tylko **Jacek Głowacki** zachował swoje 1 miejsce na podium.

Rywalizacja w turnieju deblowym zakończyła się sukcesem pary: **Artur Sobolewski, Paweł Budziszewski**, drugie miejsce przypadło parze: **Michał Gallus, Dariusz Grzegorek**, a trzecie parze: **Jacek Głowacki, Krzysztof Wichrowski.**

Puchar był tylko jeden, ale pozostali finaliści też otrzymali nagrody (w postaci toreb sportowych i piłek tenisowych), o które zadbała służba marketingowa firmy i której za pomoc i wsparcie, na prośbę organizatorów turnieju składamy serdeczne podziękowania.

W tym roku zmagania zawodników śledziła znacznie liczniejsza grupa kibiców, także ci, którzy odpadli we wcześniejszej fazie rozgrywek i chcieli zobaczyć jak radzą sobie w finale ich „pogromcy".

Miesięcznik "BAZA" - **Redakcja "ASAS"**: Andrzej Spychalski, Andrzej Suchłabowicz, Adres: ul. Toruńska 222, 87-800 Włocławek, tel. 237-26-25, 237-25-55. **Wydawca:** ANWIL SA. **Skład:** Anna Budzyńska, Hanna Jastrzębska. **Druk:** K-PODR Minikowo, Oddział w Zarzeczewie, tel. 237-13-01, 237-18-08.